



Sustainable Development – what do we know, where are we going to?

Wojciech PRZYCHODZEŃ¹

¹ Akademia Leona Koźmińskiego, Katedra Finansów, ul. Jagiellońska 59, 03-301 Warszawa, tel.: 22-51-92-100, e-mail: wojciechp@slk.edu.pl

Abstract

The roots of the idea of sustainable development were established at the beginning of the 80s of the 20th century. Since that time a lot of new problems and barriers to its practical implementation have occurred. What follows, there has been a transfer of responsibility for their solving from solely national states also to society and corporate sector. The goal of this study is to analyze the historical evolution of the concept of sustainable development, outline current challenges, and sketch propositions of their possible solutions.

Keywords: sustainable development, environmental policies, history

Streszczenie

Trwały rozwój-co wiemy, dokąd zmierzamy?

Podstawy koncepcji trwałego rozwoju zostały zarysowane na początku lat 80-tych XX wieku. Od tego momentu pojawiło się wiele nowych problemów i barier utrudniających jej praktyczne wdrożenie. Co za tym idzie nastąpiło rozszerzenie się odpowiedzialności za ich przezwyciężenie z wyłącznie państw narodowych, również na społeczeństwo i sektor przedsiębiorstw. Celem artykułu jest analiza ewolucji koncepcji trwałego rozwoju na przestrzeni historycznej, nakreślenie bieżących problemów oraz propozycji ich rozwiązania.

Słowa kluczowe: rozwój trwały, polityka środowiskowa, historia

1. Koncepcja trwałego rozwoju jako nowy paradygmat w teorii ekonomii

Teorie rozwoju uwzględniające znaczenie środowiska naturalnego pojawiały się w myśli społecznej i ekonomicznej począwszy od osiemnastego wieku. Już w roku 1713 Hans von Carlowitz wzywał do działań „w zgodzie z naturą a nie przeciw niej” [1], a w roku 1759 François Quesnay przedstawił pomysł zrównoważenia relacji między społeczeństwem i gospodarką a procesem produkcji, i zachowania zasobów [2].

Wraz z końcem XVIII wieku silnie uwidocznili się wiele negatywnych efektów zachodzącej rewolucji przemysłowej, jak bezrobocie, ubóstwo i rozprzestrzeniające się choroby. Odpowiedzią ze strony teorii ekonomii stały się koncepcje wzrastającej antropogenicznej presji na ziemię Thomasa Malthusa [3] i prawo malejących przychodów z zasobów naturalnych Davida Ricarda [4]. Zgodnie z pierwszą z nich populacja ludzka rośnie w tempie geometrycznym, zaś produkcja żywności, w najlepszym wypadku, w tempie arytmetycznym. Dzieje się tak, ze względu na ograniczoną ilość gruntów uprawnych i malejącą użyteczność krańcową produkcji rolnej. Wzrost liczby ludności prowadzi do ograniczenia wielkości dostępnego pożywienia w ujęciu *per capita*, a co za tym idzie prowadzi do pogorszenia się standardu życia i nieuniknionego spadku tempa przyrostu naturalnego. Druga teoria, sformułowana przez Ricarda, również podkreśla ograniczoność zasobów naturalnych. Malejące przychody z terenów uprawnych, będące nie jak w przypadku Malthusa wynikiem ich rzadkości w ujęciu absolutnym, ale różnic w jakości i żyzności, zmuszają ludzkość do sukcesywnego przenoszenia upraw na tereny mniej urodzajne. To z kolei uniemożliwia utrzymanie wysokiego tempa wzrostu gospodarczego w dłuższym horyzoncie czasowym. Obie teorie opierały się na założeniu stałej krzywej produkcji całkowitej i nie uwzględniały możliwości jej przesunięcia się w górę, zwiększającego produkt *per capita* i częściowo

rekompensującego, choć całkowicie nieeliminującego, efekt malejących przychodów. Działo się tak na skutek wykorzystania nawozów czy wprowadzania innowacji o charakterze technologicznym.

W latach 20-tych XX wieku Arthur Pigou formułuje podstawy podatku ekologicznego, nakładanego na działania niepożądane z punktu widzenia środowiska naturalnego [5]. W tym samym okresie powstaje również teoria efektów zewnętrznych (ang. *externalities*) [6], będących konsekwencją niepełnej internalizacji prywatnych przychodów i kosztów podmiotów gospodarczych. Wyróżnia ona pozytywne i negatywne efekty zewnętrzne, powodujące zakłócenia mechanizmów rynkowych i stanowiące potencjalne źródła ekonomicznej nieefektywności. W latach 50-tych ubiegłego stulecia, na uboczu coraz bardziej popularnego kierunku monetarystycznego, pojawia się nurt ekonomii ekologicznej, obejmującej takie obszary jak ekonomia zasobów naturalnych, ekologia humanistyczna czy bioekonomia [7]. W myśl tego podejścia podmioty gospodarcze konkurują ze sobą o zasoby środowiska, co prowadzi do wykształcenia się specyficznego rynku i mechanizmu cen.

Od początku lat 70-tych XX wieku w literaturze przedmiotu dominującą pozycję zaczęły zajmować obawy związane ze stopniowo wyczerpującymi się zasobami naturalnymi. Pojawił się sceptycyzm dotyczący pożądanego wzrostu *sensu stricto* z ekologicznego punktu widzenia. Stwierdzono, że główne problemy środowiskowe świata będą stanowiły konsekwencję braku surowców [8, 9]. Znalazło to swój wyraz w zorganizowanej przez Organizację Narodów Zjednoczonych (ONZ) w 1972 roku w Sztokholmie konferencji, w całości poświęconej problematyce zarządzania środowiskiem i roli jaką odgrywają w nim wskaźniki środowiskowe. Jej uczestnicy jednoznacznie wskazywali na konieczność zmian dotychczasowego paradygmatu rozwoju [10]. W tym samym czasie w Rzymie odbywało się spotkanie prominentnych przedstawicieli świata nauki i zwykłych obywateli zaniepokojonych narastającą presją na środowisko przyrodnicze. Grupa ta, znana później jako Klub Rzymski, opracowała wówczas wszechstronny raport dotyczący jego bieżącego stanu pt. „Granice Wzrostu”, stwierdzający, że społeczeństwo industrialne przekroczy możliwości regeneracyjne ekosystemu w ciągu kilku najbliższych dekad, jeżeli będzie kontynuować dotychczasowy paradygmat wzrostu. Od tego momentu stało się jasne, że pojęcia „środowisko” i „rozwój społeczno-gospodarczy” są wzajemnie nierozłączne i zależne. W kolejnych latach terminologia ewoluowała w kierunku określeń takich, jak: „środowisko i rozwój” (ang. *environment and development*) [11] „rozwój bez destrukcji” (ang. *development without destruction*) [12], „rozwój przyjazny dla środowiska” (ang. *environmentally sound development*) [13], czy „rozwój ekologiczny” (ang. *eco-development*) [14].

W 1980 roku Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody (ang. *International Union for Conservation of Nature - IUCN*) opublikowała we współpracy ze Światowym Funduszem na rzecz Przyrody (ang. *World Wildlife Fund - WWF*) i Biurem Projektowym Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (ang. *United Nations Development Programme - UNDP*) dokument pt. „Światowa Strategia Zachowania Przyrody” [15]. Raport powyższy podkreślał znaczenie czynników socjalnych i ekologicznych w długookresowym rozwoju społeczno-gospodarczym. Stał się on podstawą dla wspólnie najszerzej rozpowszechnionego i ogólnie akceptowanego nurtu w ekonomii, uwzględniającym środowisko naturalne - koncepcji tzw. trwałego rozwoju (ang. *sustainable development*). Pojęcia tego, jako wzorca polityczno-środowiskowego po raz pierwszy użyto w raporcie Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju (ang. *World Commission on Environment and Development - WCED*) pt. „Nasza Wspólna Przyszłość” z roku 1987 [16]. Rdzeniem koncepcji jest zachowanie zdolności regeneracyjnych środowiska przyrodniczego zaspokajających potrzeby dzisiejszych pokoleń, nie ograniczając jednocześnie możliwości przyszłych generacji do zaspokajania ich potrzeb. Sformalizowanie powyższej deklaracji nastąpiło pięć lat później na konferencji Narodów Zjednoczonych pt. „Środowisko i Rozwój” (ang. *The United Nations Conference on Environment and Development - UNCED*) w Rio de Janeiro, gdzie 178 państw uprzemysłowionych i rozwijających się podpisało Agendę 21, program ochrony lasów, klimatu i różnorodności biologicznej. Dalszą formalizację polityki ochrony środowiska stanowiły traktaty z Maastricht z 1994 roku oraz Amsterdamu z 1997, podnoszące jej rangę i wskazujące na konieczność integracji działań środowiskowych z innymi obszarami polityki międzynarodowej. Niezwykle istotny jest tutaj również traktat z Kyoto z 1997 roku, będący deklaracją redukcji gazów cieplarnianych w procesie gospodarowania.

Koncepcja trwałego rozwoju jest używana w wielu dyscyplinach naukowych i w rozmaitych kontekstach. *Oxford English Dictionary* definiuje ją jako „zdolność do utrzymania się na określonym poziomie” oraz „zdolność do utrwalenia się lub obrony”. W celu osiągnięcia trwałości system musi posiadać zdolność do wdrażania zmian i adaptacji na wszystkich szczeblach swojej działalności [17]. Zdolność powyższa zapewni jego przetrwanie w długim okresie czasu.

Zgodnie z raportem Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju z 1987 roku trwały rozwój oznacza „taki proces zmian, w którym eksploatacja zasobów, kierunki inwestowania, kierunki postępu technicznego i zmiany instytucjonalne pozostają w harmonii i zachowują bieżąco i na przyszłość możliwości zaspokojenia potrzeb ludzkich i aspiracji” [18]. W powyższej definicji naszkicowano kilka obszarów, których ma dotyczyć trwały rozwój, a więc: eksploatacja zasobów naturalnych, kierunki inwestowania, postęp techniczny, instytucje, czy ludzkie potrzeby i aspiracje. Sam raport jest znacznie szerszy i obejmuje takie dodatkowe dziedziny życia i gospodarowania jak: „problem ludnościowy”¹, utrzymanie możliwości wytwórczych żywności, stabilna i bezpieczna droga rozwoju energetyki (jądrowej, odnawialnej), większa produkcja przy mniejszym zużyciu środków (w tym zarządzanie odpadami), kierowanie procesem urbanizacji, uczciwość w międzynarodowych stosunkach gospodarczych², zarządzanie dobrami wspólnymi³, pokój i bezpieczeństwo, ubóstwo, jakość wzrostu gospodarczego⁴, kryzysy gospodarcze, poprawę stanu zdrowia i oświaty, wzmocnienie grup słabszych i upośledzonych⁵, paliwa kopalne, czy zmiany klimatu. Gdy pięć lat po opublikowaniu raportu Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju zwołano konferencję Narodów Zjednoczonych pt. „Środowisko i Rozwój” w Rio de Janeiro, zakres trwałego rozwoju został w dość klarowny sposób określony, obejmując trzy główne obszary [19]: ekologiczny, społeczny i ekonomiczny.

2. Współczesne konteksty trwałego rozwoju – problemy i sugestie rozwiązań

Koncepcję i praktykę rozwoju trwałego trzeba rozważać w ich ramach systemowych i kontekstach oraz sferach, w których funkcjonują. Rozwój trwały musi mieć cechę realizmu i praktyczności [20]. Tymczasem współczesny dyskurs ekologiczny jest wielce zróżnicowany. Co prawda koncepcję trwałego rozwoju wbudowuje w politykę coraz więcej rządów państw narodowych, to jednak cały czas priorytetem jest raczej podtrzymanie rozwoju w kategoriach akumulacji kapitału, miast jego realizacja w oparciu o filary rozwoju samopodtrzymującego się [21]. Istnieje międzynarodowy konsensus co do potrzeby osiągnięcia koncepcji trwałego rozwoju, brak natomiast jednomyślności co do konkretnych polityk i instrumentów jego realizacji. Dotyczy to w szczególności płaszczyzny symbolicznej, dyskursywnej i refleksyjnej [22, 23].

Dekada pomiędzy konferencją UNCED w Rio de Janeiro w 1992 roku, a Światowym Szczytem Trwałego Rozwoju (ang. *World Summit on Sustainable Development* – WSSD), który odbył się w 2002 roku w Johannesburgu, stanowiła apogeum zainteresowania instrumentami realizacji koncepcji rozwoju samopodtrzymującego się ze strony państw narodowych. Brano pod uwagę szereg rozwiązań – od norm i przepisów narzucanych ogólnie, poprzez instrumenty rynkowe, do stymulowania działań oddolnych i kooperacji pomiędzy gospodarkami narodowymi a innymi uczestnikami gry rynkowej [24, 25]. Uważano jednak, że ciężar niwelacji pojawiających się na horyzoncie zagrożeń spoczywa głównie na barkach poszczególnych państw i to właśnie one, poprzez odpowiednią politykę, powinny się im skutecznie przeciwstawić. Obecnie dostrzega się konieczność aktywnego i inicjowanego oddolnie udziału ze strony społeczeństwa i sektora przedsiębiorstw [26]. Kooperacja pomiędzy państwem a przemysłem i konsumentami stanowi zatem warunek konieczny dla realizacji koncepcji trwałego rozwoju. Wiedza dotycząca globalnych i lokalnych zagrożeń nie może dłużej być ograniczona jedynie do wąskiej grupy specjalistów i musi stać się powszechna dla poszczególnych warstw społecznych. Stanowi to duże wyzwanie również dla polityki informacyjnej poszczególnych państw i instytucji międzynarodowych. Tylko świadomi ekologicznie konsumenci, dążący do zmian w utartych wzorcach konsumpcyjnych, mogą skutecznie oddziaływać na sektor przedsiębiorstw, który dzięki temu będzie w coraz większym stopniu postrzegał swoją społeczną odpowiedzialność jako klucz do osiągnięcia przewagi konkurencyjnej i poprawy kondycji finansowej w dłuższej perspektywie czasu [27]. Powyższy wniosek jest jedną z podstawowych konkluzji konferencji Narodów

¹ Problemem jest nie sama liczba ludności, ale stosunek tej liczby do wielkości zasobów.

² Zgodnie z raportem, aby wymiana międzynarodowa była korzystna dla wszystkich uczestniczących w niej stron, musi być zagwarantowana trwałość ekosystemów oraz poziom wynagrodzenia zgodny z zasadą ekwiwalentności wymiany.

³ Do dóbr wspólnych należą m. in. oceany i Antarktyka.

⁴ M.in. odejście od materiało- i energochłonnych gospodarek, poszerzenie celów rozwoju o czynniki pozaekonomiczne jak oświata i zdrowie itd.

⁵ Niektóre społeczności jak tzw. ludność tubylcza lub ludy plemienne żyją w odosobnieniu w ścisłej harmonii ze środowiskiem przyrodniczym. Ich przetrwanie zależy nie tylko od świadomości ekologicznej i adaptacji do warunków naturalnych, ale także od ich zdrowia, prawidłowego odżywiania i dostępu do oświaty.

Zjednoczonych Rio 20+ (ang. *The United Nations Conference on Sustainable Development, 2012* – UNCSDD 2012), która odbyła się w 2012 roku w Rio de Janeiro.

Rosnąca złożoność pojawiających się obecnie w obszarze trwałego rozwoju problemów wymaga rozszerzenia liczby jego filarów. Postuluje się dodanie płaszczyzn [28,29]: moralnej, politycznej, prawnej, kulturowej i technologicznej. Jedynie ich prawidłowa integracja z filarem społecznym, ekologicznym i ekonomicznym, przy jednoczesnym zachowaniu właściwych proporcji i układu sił, umożliwi, jakże niezbędne, holistyczne spojrzenie na rozpatrywaną problematykę. Warunkować to będzie przyszły sukces podejmowanych w obszarze trwałego rozwoju działań.

Obok opinii dostrzegających skalę ekonomicznych, społecznych i ekologicznych zagrożeń XXI wieku wywołanych działalnością człowieka oraz ogrom wysiłków niezbędnych do ich rozwiązania [30, 31], pojawia się tzw. sceptycyzm ekologiczny. Opiera się on na założeniu, że problematyka ekologiczna jest kontrowersyjna, dane z badań i statystyki niejednoznaczne, a długoterminowe prognozy kosztów środowiskowych niewyraźne i rozmyte. Stwierdza ponadto, że na wiele negatywnych procesów wpływają czynniki od człowieka niezależne [32,33]. Bez odpowiednich wysiłków ze strony państwa, ale również i świata akademickiego, nie będzie możliwe podniesienie poziomu edukacji ekologicznej społeczeństwa, a tym samym jego skuteczne przewyżczenie. Utrudni to znacząco skuteczne osiągnięcie samopodtrzymującego się rozwoju w dłuższym okresie.

Istotną kwestią staje się również rozwiązanie nasilających się problemów społeczno-ekonomicznych, które są w coraz większym stopniu powiązane ze skalą degradacji środowiska przyrodniczego. Dotyczy to przede wszystkim, ale nie jest ograniczone do, krajów biednych, jednak należy pamiętać, że również rozwinięte gospodarki rynkowe borykają się z problemami równości i sprawiedliwości ekologicznej [34]. Ekonomia oparta na koncepcji trwałego rozwoju jest coraz częściej postrzegana jako instrument przybliżający do rozwiązywania problemów społecznych, szczególnie w kontekście eliminacji ubóstwa i niwelacji nierówności ekonomicznych. Aby było to możliwe, niezbędne staje się pobudzanie rozmaitych eko-innowacji - o charakterze technologicznym, organizacyjnym, produktowym, procesowym - przez właściwą politykę środowiskową, edukację ekologiczną i aktywną działalność organizacji pozarządowych. Największą przeszkodę stanowi tutaj zastane dziedzictwo materialne, mentalne i kulturowe, wykształcone na przestrzeni dziejów.

Osiągnięcie trwałego rozwoju w ujęciu globalnym nie będzie również możliwe bez odpowiedniej, niekoniecznie całkowitej, wspólnoty interesów pomiędzy poszczególnymi państwami narodowymi. Jest to zadanie niezwykle trudne. Zderzają się tutaj różne cele, możliwości i interesy. Z jednej strony występują państwa ludne - jak Chiny, Indie, czy Brazylia – dążące do niwelacji dysproporcji rozwojowych dzielących je od krajów wysoko rozwiniętych, które nie zrezygnują z ekspansywnej eksploatacji surowców w imię idei rozwoju zrównoważonego. Z drugiej strony znajdują się państwa bogate – USA, Niemcy, Francja – nawołujące do bardziej efektywnego gospodarowania zasobami. Możliwym rozwiązaniem staje się transfer czystych i energooszczędnych technologii z krajów bogatych do krajów biedniejszych. Wydaje się to jednak trudne do osiągnięcia w dającej się przewidzieć przyszłości.

Aby koncepcja trwałego rozwoju mogła być skutecznie zrealizowana na poziomie makroekonomicznym konieczne jest również wprowadzenie szeregu odpowiednich rozwiązań polityczno – instytucjonalnych.

W pierwszej kolejności każde państwo powinno posiadać suwerenność prawa do korzystania ze swoich zasobów naturalnych, stosownie do jego własnej polityki środowiskowej i rozwojowej. Ponadto działalność prowadzona zgodnie z prawem danego kraju lub pod jego kontrolą nie może powodować zniszczeń środowiska naturalnego innych państw lub obszarów, znajdujących się poza zasięgiem wewnętrznych uregulowań prawnych kraju prowadzącego daną działalność [35].

Uchwalane rozwiązania polityczno – prawne, powinny umożliwiać powszechny dostęp do informacji (zwłaszcza o substancjach i działaniach niebezpiecznych dla człowieka) oraz aktywną partycypację społeczeństwa w procesie podejmowania decyzji. Efektywny i rzeczywisty dostęp do środków prawnych i administracyjnych (w tym również kompensujących i zaradczych) musi stać się powszechnie uznawanym standardem.

Wprowadzane prawa w zakresie ochrony środowiska przyrodniczego, przyjmowane standardy środowiskowe oraz cele i priorytety w zarządzaniu środowiskiem powinny faktycznie odzwierciedlać potrzeby, w celu zaspokojenia których mają być stosowane. Nie będzie to możliwe bez aktywnej współpracy na szczeblu międzynarodowym i prowadzenia polityki handlowej uwzględniającej aspekty środowiskowe. Należy unikać jednostronnych działań w obszarze ekologicznym, jeżeli są one poza zasięgiem działania systemu prawnego

kraju importującego, a wszelkie środowiskowe działania zajmujące się transgranicznymi i globalnymi problemami środowiska powinny, w jak największym stopniu, opierać się na międzynarodowym porozumieniu.

Poszczególne państwa powinny tak rozszerzać swoje wewnętrzne przepisy prawne, aby uwzględniły one odpowiedzialność za zanieczyszczenie środowiska i wypłatę odszkodowań dla ofiar tego zanieczyszczenia. W tym celu konieczna jest szybsza i bardziej efektywna współpraca w celu wypracowania międzynarodowego prawa przewidującego odpowiedzialność i odszkodowania za niekorzystne efekty zniszczeń środowiska. Olbrzymie znaczenie ma również bliskie współdziałanie poszczególnych państw w sprzeciwianiu się i zapobieganiu transferowi do innych krajów negatywnych skutków prowadzonej działalności gospodarczej, bądź substancji powodujących poważne zniszczenie środowiska lub szkodliwych dla ludzkiego zdrowia.

Istotną kwestią staje się także budowa takich rozwiązań polityczno-instytucjonalnych, które umożliwią informowanie o katastrofach wymagających natychmiastowego działania na szczeblu międzynarodowym oraz faktyczne respektowanie międzynarodowego prawa w zakresie ochrony środowiska przyrodniczego, społeczeństwa oraz systemów gospodarczych.

3. Posumowanie

Współczesny dyskurs wokół koncepcji trwałego rozwoju jest wielce skomplikowany. Ma tutaj miejsce ścieranie się wielu opinii, pomysłów, interesów, czy wartości, na wielu różnych obszarach i w odrębnych kontekstach. Bez odpowiedniej woli politycznej i odpowiednio silnej presji społecznej oraz gotowości ze strony świata biznesu, odnalezienie płaszczyzn na których możliwe stanie się osiągnięcie strategii podwójnej korzyści (ang. *win-win strategy*) na granicy poszczególnych łańcuchów (społecznego, ekologicznego, ekonomicznego, moralnego, politycznego, prawnego, kulturowego i technologicznego) nie będzie możliwe. Pragmatyczne podejście ze strony wszystkich głównych podmiotów jest zatem niezbędne, choć niewystarczające. Musi ono zostać wsparte odpowiednimi priorytetami polityki, nawet jeżeli oponenti będą działać w kierunku utrzymania *status quo*. Spełnienie obu warunków ma zatem kluczowe znaczenie dla przyszłości naszej cywilizacji. Nie ma niestety pewności, że wysiłki odpowiedniej liczby podmiotów urzeczywistnią się na czas.

Literatura

1. von Carlowitz, H. C., *Sylvicultura oeconomica*, Kessel Publishing House, Remagen 2010, s. 10.
2. Monroe A., *Early Economic Thought*, Harvard University Press, Cambridge 1965, s. 336-348.
3. Malthus T., *Principles of population*, Homewood, R.D. Irwin, Homewood 1963. Pozycja literaturowa 1
4. Ricardo D., *The principles of political economy and taxation*, R.D. Irwin, Homewood 1963.
5. Pigou, A., *The economics of welfare*, Macmillan, London 1920.
6. Marshall, A., *Zasady ekonomiki*, t. 1, Wyd. M. Arct, Warszawa 1925.
7. Odum, E. P., Odum, H. T., *Fundamentals of ecology*, Saunders, Philadelphia 1953.
8. Meadows, D. H., Meadows, D. L., Randers, J., Behrens, W.W., *The limits to growth*, Pan Books, London 1972.
9. Schumacher, E. F., *Small is beautiful: Economics as if people mattered*. Harper and Row, New York 1973.
10. Mebratu, D., *Sustainability and sustainable development: Historical and conceptual review*, Environmental Impact Assessment Review, Vol. 18, No. 6, 1998, s. 493–520.
11. Brookfield, H. C., *Interdependent development*, Methuen, London 1975.
12. Tolba, M. K., *Development Without Destruction*, [w:] Tolba, M. K. (red.), *Development Without Destruction: Evolving Environmental Perceptions*, Tycooly Publishing, Dublin 1976.
13. David, L. S., Duckstein, L., *Multicriterion raking of alternative long-range water resource systems*, Water Resources Bulletin, No. 12, Washington 1976, s. 731-754.
14. Sachs, I., *Eco-development: a definition*, *Ambio*, Vol. 8, No. 2-3, 1979, s. 111-113.
15. World Conservation Strategy. Living Resource Conservation for Sustainable Development, IUCN-UNDP-WWF, 1980.

16. WCED, *Our Common Future*, Oxford University Press, London 1987.
 17. Iyer-Raniga, U., Treloar, G., *A context for participation in sustainable development*, Environmental Management, Vol. 26, No. 4, 2000, s. 349-361.
 18. *Nasza Wspólna Przyszłość*, Raport Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju, PWE, Warszawa 1991, s. 71.
 19. *Dokumenty końcowe konferencji Narodów Zjednoczonych „Środowisko i Rozwój”, Rio de Janeiro, 3-14 czerwca 1992 roku*, Wydawnictwo Instytut Ochrony Środowiska, Warszawa 1998.
 20. Zacher L., *Trwały rozwój - utopia czy realna możliwość?*, Problemy Ekorozwoju, Nr 3, 2008, s. 63-68.
 21. Castro, C. J., *Sustainable Development: Mainstream and Critical Perspectives*, Organization and Environment, Vol. 17, No. 2, 2004, s. 195-225.
 22. Baker, S., *Sustainable development as symbolic commitment: declaratory politics and the seductive appeal of ecological modernisation in the European Union?*, Environmental Politics, Vol. 16, No. 2, 2007, s. 297-317.
 23. Kemp, P., Martens, P., *Sustainable development: how to manage something that is subjective and never can be achieved?*, Sustainability: Science, Practice and Policy, Vol. 3, No. 2, 2007, s. 5-14.
 24. Dryzek, J. S., *The Politics of the Earth: Environmental Discourses*, Oxford University Press, Oxford 2005.
 25. Carter, N., *The Politics of the Environment, Ideas, Activism, Policy*, Cambridge University Press, Cambridge 2007.
 26. Zaccai, E., *Over two decades in pursuit of sustainable development: Influence, transformations, limits*, Environmental Development, Vol. 1, No. 1, 2012, s. 79-90.
 27. Dummet, K., *Drivers for corporate environmental responsibility*, Environment, Development and Sustainability, Vol. 8, No. 3, 2006, s. 375-389.
 28. Skowroński, A., *Zrównoważony rozwój perspektywą dalszego postępu cywilizacyjnego*, Problemy Ekorozwoju, Vol. 1, No. 2, 2006, s. 47-57.
 29. Pawłowski, A., *Bariery we wdrażaniu rozwoju zrównoważonego- spojrzenie ekofilozofa*, Problemy Ekorozwoju, Vol. 2, No. 1, 2007, s. 59-65.
 30. Stern, N., *The Stern Review on the Economics of Climate Change*, Cambridge University Press, Cambridge 2006.
 31. Walker, G., D. King, D., *The Hot Topic: How to Tackle Global Warming and Still Keep the Lights On*, Bloomsbury Publishing, London 2008.
 32. Lomborg, B., *The Skeptical Environmentalist: Measuring the Real State of the World*, Cambridge University Press, Cambridge 2001.
 33. Jacques, P. J., *A General Theory of Climate Denial, Global Environmental Politics*, Vol. 12, No. 2, s. 9-17.
 34. Laurent, E., *Issues in environmental justice within the European Union*, Ecological Economics, Vol. 70, 2011, s. 1846-1853.
 35. *Declaration of the United Nations Conference on the Human Environment*, United Nations, Stockholm 1972.
-